

Sygn. akt IV P 156/16

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Magdalena Gałkowska

Ławnicy: Ewa Dutkiewicz, Dorota Salasa

Protokolant st. sekr. sąd. Agnieszka Rzepkowska

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2017 r. w Puławach

sprawy z powództwa K. B.

przeciwko Miejskiemu Zakładowi (...) Spółka z o.o. w P.

o odszkodowanie za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę

I. Oddała powództwo;

II. Nie obciąża powoda kosztami procesu.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 lipca 2016r. powód K. B. wnosił o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę dokonanego jemu przez pozwaną Miejski Zakład (...) Sp. z o.o. w P. za bezskuteczne, a w razie upływu okresu wypowiedzenia, przywrócenie go do pracy w pozwanym Miejskim Zakładzie (...) Sp. z o.o. w P. na poprzednie warunki pracy i płacy.

Na rozprawie w dniu 13 grudnia 2016r. powód zmodyfikował swoje żądanie i domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej spółki kwoty 9.616,32 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie jemu umowy o pracę.

Pozwany Miejski Zakład (...) Sp. z o.o. w P. powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. B. zatrudniony był w pozwanym Miejskim Zakładzie (...) Sp. z o.o. w P. od 30 listopada 2010r. jako mistrz w Stacji Paliw, w D. Technicznym (k.6,7, akta osobowe). Powód otrzymał zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności (akta osobowe). Pracownicy na Stacji Paliw, w tym powód, zawierali umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej (akta osobowe).

Pozwana spółka, a jej imieniu Prezes Zarządu H. M. zawierał bardzo często umowy o bezgotówkowej sprzedaży paliwa i akcesorii z różnymi kontrahentami (zeznania świadków: R. G. (1) k.117v-118, R. G. (2) k.59-59v, G. K. k.58v-59, M. K. k.118-118v i R. S. k.118v-119, zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc k.119-120, zeznania Prezesa Zarządu pozwanej spółki (...) k.120-120v).

W dniu 13 kwietnia 2016r. Prezes Zarządu pozwanej spółki (...) zawarł umowę sprzedaży z M. Z., na mocy której sprzedający zobowiązał się do sprzedaży paliw płynnych – oleju napędowego, benzyny oraz akcesoriów na stacji paliw, będącej własnością pozwanej spółki, a fakturowanie pobranego paliwa, akcesoriów dokonywane miało być dokonywane w okresach tygodniowych, zaś płatność dokonywana miała być w terminie 7 dni od dnia wystawienia faktury (umowa k.27-28, zeznania Prezesa Zarządu pozwanej spółki (...) k.120-120v). Tego dnia, bezpośrednio po podpisaniu umowy, Prezes H. M. poinformował pracownika Stacji Paliw będącego na zmianie R. G. (2) o tym, że zawarta została umowa z nowym kontrahentem M. Z. i że za chwilę M. Z. przyjedzie zatankować paliwo (zeznania świadka R. G. (2) k.59-59v). Następnie na Stację Paliw przyszedł M. Z., przedstawił zawartą umowę, R. G. (2) wprowadził tę umowę do systemu tj. wpisał w system komputerowy dane firmy i gdy zauważył, że w treści zawartej umowy nie ma wskazanej osoby upoważnionej do odbioru paliwa, to wtedy M. Z. wskazał R. G. (2) siedzącego w samochodzie mężczyznę, przedstawiając iż nazywa się on Z. U. i powiedział, że właśnie on będzie odbierał paliwo (zeznania świadka R. G. (2)). Następnie R. G. (2) zdecydował, aby wydać M. Z. paliwo, a umowę sprzedaży położył na biurku powoda w biurze (zeznania świadka R. G. (2)). W tym momencie powoda w pracy już nie było (bezsporne). Następnego dnia, na zmianie na której był R. G. (2), zatelefonował M. Z., że przyjedzie jego pracownik i aby mu wydać paliwo, lecz R. G. (2) odmówił, mówiąc że jest już za późno (zeznania świadka R. G. (2)). Następnego dnia wieczorem znowu zatelefonował M. Z. mówiąc, że przyjedzie pan U. samochodem zatankować paliwo, podał ile ma być zatankowane paliwa i przyjechał mężczyzna, którego w dniu 13 kwietnia przedstawił M. Z. jako Z. U. i R. G. (2) zdecydował wydać paliwa w takiej ilości w jakiej chciał, także wydał gaz LPG (zeznania świadka R. G. (2)). W dniu 14 kwietnia powoda w pracy nie było, w dniu 15 kwietnia powód był w pracy, ale nie miał wiedzy, że zawarta jest umowa z M. Z. (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc k.119-120, lista obecności k.71). W dniu 16 kwietnia Z. U. ponownie przyjechał na Stację Paliw i wydano mu taką ilość paliwa jakiej żądał, a także gaz LPG (zeznania świadka R. G. (2)). Tego dnia powód był nieobecny w pracy, ale przyjechał prywatnie na stację paliw i wtedy R. G. (2) poinformował go, że jest nowy klient, nowa umowa i że Z. U. odbiera to paliwo (zeznania świadka R. G. (2), zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc k.119-120). W dniu 17 kwietnia M. Z. ponownie zadzwonił na Stację Paliw z informacją, że przyjedzie jego pracownik o podanych przez niego personaliach, konkretnym samochodem i aby wydać jemu paliwo i obecny tego dnia na zmianie G. K. zadzwonił jeszcze do M. Z., aby potwierdzić, że przybyły na Stację mężczyzna jest jego pracownikiem (zeznania świadka G. K. k.58v-59). Ponieważ na zmianie z G. K. był wtedy pracownik, który był na zmianie w dniu 13 kwietnia, gdy po paliwo przyjechał M. Z. wraz z Z. U., to gdy on potwierdził personalia Z. U., to G. K. zdecydował wydać paliwo i gaz LPG temu mężczyźnie (zeznania świadka G. K.).

Powód był obecny w pracy w dniu 18 kwietnia 2016r. i tego dnia osobiście wydawał paliwo i gaz LPG Z. U., nie zapoznawał się tego dnia z umową zawartą w dniu 13 kwietnia 2016r. (zeznania powoda słuchanego w trybie art. 299 kpc). W dniach 19 do 21 kwietnia powód przebywał na zwolnieniu lekarskim (lista obecności). W tych dniach pracownicy Stacji Paliw wydawali Z. U. paliwo, akcesoria i gaz LPG (asygnata rozchodowa k.29, faktury k.30-46, zeznania świadków: M. K. k.118-118v, R. S. k.118v-119).

Następnie pozwana spółka wystawiła M. Z. fakturę za pobrane przez niego od 13 kwietnia paliwo, akcesoria i gaz LPG w łącznej wysokości 44 341,66 zł, ale faktura, wysłana na adres wskazany w umowie została niedoręczona, zwrócona z adnotacją, że firma pod wskazanym adresem nie istnieje (zeznania stron słuchanych w trybie art. 299 kpc k.119-120v). Do chwili obecnej pozwana spółka nie uzyskała zapłaty od M. Z. za pobrane paliwo (bezsporne).

Decyzją Prezesa Zarządu pozwanej spółki powód został pozbawiony premii za miesiąc kwiecień 2016r. z powodu braku należytego nadzoru nad pracą podległego zespołu pracowników, którzy poprzez swoje niedopełnienie obowiązków pracowniczych podczas realizacji umowy sprzedaży zawartej w dniu 13 kwietnia 2016r. pomiędzy M. Z. a Miejskim Zakładem (...) Sp. z o.o. w P. polegających na tym, że wydawali paliwo i akcesoria bez uprzedniego wylegitymowania dowodem osobistym oraz żądania imiennego upoważnienia od osoby pobierającej, czego skutkiem jest strata w wysokości 44 341,66 zł (k.80, 81, akta osobowe).

W pismach z dnia 16 czerwca 2016r. skierowanych do pracowników M. K., G. K., R. S. i R. G. (2), Prezes Zarządu pozwanej spółki obciążył ich kwotami wskazanymi w tych pismach za to, że nie dopełnili oni obowiązków

pracowniczych podczas realizacji umowy z M. Z., bo wydali oni na swoich zmianach paliwo i akcesoria bez uprzedniego wylegitymowania dowodem osobistym oraz żądania okazania imiennego upoważnienia od osoby pobierającej (k82, 86-87, 90, 93-94).

W dniu 16 czerwca 2016r. pozwany pracodawca zwrócił się z pismem do Komisji Zakładowej (...) z informacją o zamiarze rozwiązania z powodem umowy o pracę za wypowiedzeniem z powodu braku należytego nadzoru nad pracą podległego zespołu pracowników, którzy poprzez swoje niedopełnienie obowiązków pracowniczych podczas realizacji umowy sprzedaży zawartej w dniu 13 kwietnia 2016r. pomiędzy M. Z. a Miejskim Zakładem (...) Sp. z o.o. w P. polegających na tym, że wydawali paliwo i akcesoria bez uprzedniego wylegitymowania dowodem osobistym oraz żądania imiennego upoważnienia od osoby pobierającej, dokonywali sprzedaży gazu, który nie był objęty umową, w ewidencji asygnaty rozchodowej zbiorczej nie odnotowano numeru rejestracyjnego samochodu do którego został zatankowany gaz LPG pomimo takiego obowiązku, czego skutkiem jest strata w wysokości 44 341,66 zł (k.77-79, akta osobowe). Komisja Zakładowa (...) w piśmie z dnia 20 czerwca 2016r. poinformowała pozwanego pracodawcę, że zgłasza zastrzeżenia co do zamiaru rozwiązania z powodem umowy o pracę (k.76, akta osobowe).

W dniu 11 lipca 2016r. powód został zapoznany z treścią pisma zawierającego oświadczenie woli pracodawcy o wypowiedzeniu jemu umowy o pracę za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, a jako przyczyny tej decyzji wskazano brak należytego nadzoru nad pracą podległego zespołu pracowników, którzy poprzez swoje niedopełnienie obowiązków pracowniczych podczas realizacji umowy sprzedaży zawartej w dniu 13 kwietnia 2016r. pomiędzy M. Z. a Miejskim Zakładem (...) Sp. z o.o. w P. polegających na tym, że wydawali paliwo i akcesoria bez uprzedniego wylegitymowania dowodem osobistym oraz żądania imiennego upoważnienia od osoby pobierającej, dokonywali sprzedaży gazu, który nie był objęty umową, w ewidencji asygnaty rozchodowej zbiorczej nie odnotowano numeru rejestracyjnego samochodu do którego został zatankowany gaz LPG pomimo takiego obowiązku, czego skutkiem jest strata w wysokości 44 341,66 zł (k.8-10, akta osobowe).

Powód otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 3205,44 zł (k.26).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków: R. G. (2), G. K., R. G. (1), M. K. i R. S., którzy zgodnie ze sobą opisują stan faktyczny, a ich zeznania są także zgodne z zeznaniami stron słuchanych w trybie art. 299 kpc, które to zeznania także nie zawierają pomiędzy sobą różnic w opisie stanu faktycznego. Zeznania wskazanych wyżej świadków i stron słuchanych w trybie art. 299 kpc są nadto zgodne z dokumentami złożonymi do akt sprawy, których prawdziwość czy autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Zatem zeznania świadków: R. G. (2), G. K., R. G. (1), M. K. i R. S., jak i zeznania stron słuchanych w trybie art. 299 kpc zasługują na obdarzenie ich wiarą w całości.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Twierdzenia powoda podnoszone w toku procesu, że decyzja pozwanego pracodawcy o wypowiedzeniu jemu stosunku pracy była nieuzasadniona, w ocenie sądu, są niezasadne.

Wypowiedzenie umowy o pracę jest jednym ze sposobów zakończenia trwania stosunku pracy, w sytuacji, gdy jedna ze stron nie chce kontynuować tego stosunku pracy. Jednakże takie wypowiedzenie w sytuacji, gdy strony łączyła umowa o pracę zawarta na czas nie określony musi być uzasadnione, czyli pracodawca podejmując decyzję o wypowiedzeniu pracownikowi umowy o pracę musi mieć ku temu uzasadnione powody i przyczyny tej decyzji - jak wynika z treści art. 30 par 4 kp muszą być sformułowane na piśmie. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, wypowiedzenie umowy o pracę stanowi zwykły sposób jej rozwiązania. Przyczyna wypowiedzenia nie musi w związku z tym mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości. Wypowiedzenie umowy o pracę uważa się za uzasadnione, jeżeli jest podyktowane niewłaściwym wywiązywaniem się pracownika z obowiązków. Brak oczekiwanej przez pracodawcę dbałości, staranności i uwagi w wykonywaniu obowiązków pracowniczych uzasadnia wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę. Podkreślić też należy, że przy rozstrzygnięciu o zasadności wypowiedzenia umowy o pracę pracownikowi zajmującemu stanowisko kierownicze, należy stosować ostrzejsze kryteria oceny jego pracy (uchwała pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu najwyższego z dnia

27 czerwca 1985 r. w sprawie IIIPZP 10/85, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 1977 r. w sprawie I PRN 17/77, z dnia 6 października 1998 r. w sprawie I PKN 373/98, z dnia 19 kwietnia 2010 r. w sprawie II PK 306/09, z dnia 4 grudnia 1997 r. w sprawie I PKN 419/97, z dnia 22 października 2015 r. w sprawie II PK 265/14).

W przedmiotowej sprawie, pozwany pracodawca wskazał w piśmie wypowiadającym powodowi umowę o pracę, a także wcześniej w piśmie skierowanym do zakładowej organizacji związkowej, przyczyny będące podstawą podjęcia przez niego takiej decyzji wobec powoda i z analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w ocenie sądu, przyczyny te mogły stać się powodem podjęcia przez pracodawcę takiej decyzji wobec K. B.. Należy bowiem mieć na uwadze, że powód jako mistrz w Stacji Paliw był przełożonym dla pracowników tej Stacji i zgodnie z określonym na piśmie zakresem swoich obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności był on zobowiązany w szczególności - w pkt 3 tegoż zakresu min. do prowadzenia spraw związanych z zawieraniem i wykonywaniem umów sprzedaży paliw z odbiorcami zewnętrznymi, a także miał obowiązek systematycznego kontrolowania pracowników w zakresie rzetelnego wykonywania obowiązków, prawidłowego prowadzenia dokumentacji. Poza sporem jest, że została zawarta umowa sprzedaży w dniu 13 kwietnia 2016 r. przez Prezesa Zarządu pozwanej spółki z kontrahentem M. Z. i na mocy tej umowy, pozwana spółka zobowiązywała się do sprzedaży paliw płynnych – oleju napędowego, benzyny oraz akcesorii na stacji paliw będącej własnością spółki tj. tankowania pojazdów samochodowych oraz sprzętu kupującego i pracownicy Stacji Paliw wydawali paliwo i akcesoria będące przedmiotem tej umowy - jeden raz M. Z., a potem kilkakrotnie osobie wskazanej osobiście przez M. Z. w czasie tego jedyne jego pobytu na Stacji Paliw i kolejni pracownicy Stacji Paliw, na kolejnych zmianach, gdy zgłaszała się osoba wskazana wtedy w dniu 13 kwietnia przez M. Z., to wydawali tej osobie paliwo i akcesoria będące przedmiotem umowy. Jednakże pracownicy ci, w tym także i osobiście powód na zmianie w dniu 18 kwietnia, wydawali tej osobie także gaz LPG, który – co jest bezspornym, nie był przedmiotem sprzedaży zawartym w treści umowy sprzedaży. Z zeznań stron słuchanych w trybie art. 299 kpc, jak i świadków: R. G. (1), R.S., M. K., G. K. i R. G. (2) wynika, iż umowy sprzedaży o treści podobnej czy analogicznej z treścią umowy sprzedaży z dnia 13 kwietnia były wielokrotnie wcześniej zawierane przez pozwana spółkę, za każdym razem taka umowa zawarta przez Prezesa Zarządu z konkretnym kontrahentem trafiała na Stację Paliw do pomieszczenia biura i tam była przechowywana w określonym miejscu, a pracownicy Stacji Paliw do każdej takiej umowy mieli swobodny dostęp, czyli z treścią każdej tej umowy mogli się zapoznać. Przedmiotowa umowa także w dniu 13 kwietnia trafiła na Stację Paliw i powód, jak sam przyznał, choć był w pracy w dniu 15 kwietnia i w dniu 18 kwietnia, to nie zapoznawał się z treścią tej umowy. W szczególności w dniu 18 kwietnia, gdy osobiście decydował o wydaniu paliwa osobie podającej się za osobę upoważnioną do odbioru paliwa w imieniu M. Z., to nie zapoznał się z treścią tej umowy i nie sprawdził czy wszystko zgadza się w dokumentach, czyli w umowie i załącznikach do tej umowy, tylko oparł się na wskazaniach podległych mu pracowników, iż jest to osoba wskazana osobiście przez M. Z. do odbioru paliwa. Tymczasem gdyby powód zapoznał się z treścią tej umowy, to zauważyłby, iż w treści tej umowy nie została wskazana żadna konkretna osoba o konkretnych personaliach, którą upoważnia M. Z. do odbioru, w jego imieniu paliwa i akcesoriów, wskazanych w treści umowy. Wprawdzie w §2 umowy znajduje się wpis, iż Stacja Paliw wydawać będzie paliwo za okazaniem upoważnienia oraz po wylegitymowaniu się dowodem osobistym kierowcy lub pracownika Kupującego wymienionego w załączniku nr1 do umowy i w §7 ust7 znajduje się wpis, iż jednym z załączników jest lista upoważnionych pracowników, a poza sporem jest, że jednak taka lista upoważnionych przez M. Z. pracowników nie została przekazana na Stację Paliw. Wobec tego, zdaniem sądu, gdyby powód zapoznał się z treścią tej umowy, to zobaczyłby, iż choć z treści umowy wynika, iż jest załącznik zawierający listę upoważnionych pracowników, to faktycznie taka lista nie została dołączona, a więc powód mógłby wtedy stwierdzić, że wydawanie osobie wskazanej będącym wtedy na zmianie pracownikom Stacji paliw osobiście w dniu 13 kwietnia przez M. Z., może budzić wątpliwości, co do tego czy faktycznie należy temu mężczyźnie wydawać paliwo. Oczywiście zdaniem sądu, zawieranie umowy każdorazowo wymaga indywidualnego doprecyzowania warunków umowy z danym kontrahentem, a jak zeznał Prezes Zarządu słuchany w trybie art. 299 kpc, umowa ta została sporządzona na istniejącym druku dotyczącym umowy sprzedaży. Jednakże, jak wyżej podniesiono, zapisy w §1 ust 2 i §2 tej umowy, aktualne dla tej konkretnej umowy, stanowią iż podstawą sprzedaży paliwa stanowią imienne upoważnienia wydane przez kupującego, a paliwo będzie wydawane za okazaniem upoważnienia oraz po wylegitymowaniu się osoby odbierającej paliwo. Jak zgodnie zeznali świadkowie R. S., M. K., G. K. i R. G. (2), praktyką na Stacji paliw było przy realizacji „ na

porządku dziennym” takich umów tj. o bezgotówkową sprzedaż paliwa, że nie zawsze były na piśmie upoważnienia dla konkretnego pracownika odbierającego w imieniu danego kontrahenta paliwo i do czasu problemu z przedmiotową umową nic złego się nie działo, kontrahenci zgodnie z treściami umów realizowali płatności. Natomiast kontrahent M. Z. płatności za pobrane paliwo i akcesoria nie zrealizował i okazał się zresztą osobą od jakiegoś czasu poszukiwaną listem gończym za liczne oszustwa (k.116). Zdaniem sądu, powód jako przełożony dla pracowników Stacji Paliw, nie wykazał należytej staranności przy realizacji tej konkretnej umowy, bo po pierwsze nie zapoznał się on z jej treścią, warunkami, a to było jego obowiązkiem, skoro zgodnie z zakresem swoich obowiązków był on zobowiązany do prowadzenia spraw związanych z zawieraniem i wykonywaniem umów sprzedaży paliw z odbiorcami zewnętrznymi. Gdyby powód, choćby w dniu 18 kwietnia, zapoznał się z treścią tej umowy, to - jak to już wyżej podniesiono, zwróciłby uwagę na to, że pracownicy dotąd wydawali paliwo osobie, której nazwisko nie zostało wprost wskazane w załączniku do tej umowy, bo takiego załącznika w istocie nie ma. Nadto jak już wyżej podnoszono, zapis §2 umowy zobowiązuje pracowników stacji paliw do wydawania paliwa dopiero po wylegitymowaniu się dowodem osobistym kierowcy lub pracownika kupującego, a ta czynność nie była przez pracowników wykonywana, choćby w dniu 18 kwietnia, a więc wtedy, gdy powód wydawał paliwo osobiście. Także niewątpliwie uchybieniem i to przyznaje powód, było wydawanie przez powoda, jak i podległych mu pracowników, M.Z. i osobie przez niego osobiście wskazanej, gazu LPG, który nie był towarem objętym przedmiotem tej umowy. Oczywiście, kwota za jaka wydano ten gaz w stosunku do łącznej kwoty pobranego, a niezapłaconego paliwa i akcesoriów jest małą kwotą, ale jest to też fakt, że jednak powód i pracownicy mu podlegli wydawali towary niebędące przedmiotem umowy. Nadto, poza sporem jest, że w treści asygnaty rozchodowej zbiorczej, który to dokument - zgodnie z §3 umowy, był załącznikiem do tej umowy, pracownik wydający paliwo i akcesoria powinien wpisać czytelnie nazwisko i imię osoby odbierającej paliwo, datę, numer rejestracyjny samochodu, ilość wydanego paliwa i akcesoriów, powinien też być podpis kierowcy. Poza sporem jest, że taki druk asygnaty był na Stacji paliw i pracownicy faktycznie nanosili tam fakt wydania paliwa i akcesorii dla M. Z., ale jak wynika z analizy treści wpisów na tym dokumencie, nie wszystkie rubryki zawarte w tym druku były wypełniane przez pracowników wydających danego dnia paliwo. Zatem powód jako mistrz, jeżeli w dniu 18 kwietnia widział ten dokument, to winien zwrócić uwagę, iż wpisy wymagane w treści tej asygnaty nie zostały w komplecie wypełnione.

Reasumując więc, zdaniem sądu, z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód, oczywiście w sposób absolutnie nieumyślny, nie dopełnił jednak należycie swoich obowiązków jako mistrz i pracownik Stacji paliw, bo nie zapoznał się z treścią umowy zawartej z M. Z., nie ustalił więc, iż osoba której pracownicy Stacji od 15 kwietnia wydawali paliwo, nie został ujawniona w treści umowy z M. Z., a sam wydając to paliwo w dniu 18 kwietnia tej osobie nie wylegitymował tego mężczyzny i nie zażądał od niego upoważnienia na piśmie, choć tak stanowi treść umowy, a nadto sam wydał tej osobie gaz LPG, który nie był przedmiotem umowy oraz nie sprawował należytego nadzoru nad zapisami w dokumencie Asygnata Rozchodowa Zbiorcza. Także powód jako mistrz winien uczulić pracowników jemu podległych, aby zapoznawali się każdorazowo z umowami zawieranymi przez pracodawcę z kontrahentami o bezgotówkową sprzedaż paliwa, aby za każdym razem mieli wiedzę o konkretnych warunkach, zakresie towarów, a jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, pracownicy Stacji paliw, choć ta umowa była dostępna dla nich, to jednak z umową się zapoznali. Pozwany pracodawca w treści pisma wypowiedzającego powodowi umowę o pracę podał też, że te naruszenia obowiązków pracowniczych przez powoda doprowadziły do powstania straty w kwocie 44 341,66 zł. Zdaniem sądu, tak jednoznacznie nie można tego powiedzieć. Faktem jest, że taka strata, w takiej wysokości w mieniu spółki powstała, lecz zdaniem sądu, to nie jest tak, że tylko naruszenie przez powoda jego obowiązków pracowniczych, a także naruszenie obowiązków przez pracowników jemu podległych, do tej straty doprowadziło. Zauważyć należy, że fakt naruszenia obowiązków pracowniczych przez powoda i w ogóle nieprawidłowe działania pracowników jemu podległych przy realizacji umów o bezgotówkową sprzedaż paliwa ujawniły się w związku - można powiedzieć na tym etapie - z przestępstwem dokonany przez M. Z., z którym to Prezes pozwanej spółki zawarł przedmiotową umowę sprzedaży.

Sąd w toku postępowania stwierdził jedynie, że rację ma pozwany pracodawca twierdząc, że powód naruszył swoim działaniem, a w zasadzie brakiem należytego, starannego działania, swoje obowiązki pracownicze, polegające na sprawowaniu właściwego nadzoru nad podległymi mu pracownikami. Takie zaś naruszenia obowiązków

pracowniczych przez powoda mogło u pozwanego pracodawcy wywołać przeświadczenie, iż nie chce on już dalej powoda zatrudniać na stanowisku kierowniczym.

Wobec powyższego i na podstawie art. 45§1 kp sąd orzekł jak w sentencji.

Początek formularza

Dół formularza

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o art. 102 kpc, który to przepis stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może nie obciążać w ogóle strony przegrywającej kosztami procesu. Zdaniem sądu, taka sytuacja tu właśnie zaistniała. Stosunek pracy łączący strony rozwiązał się, przez co powód z pewnością znalazł się w trudniejszej sytuacji finansowej, zaś decydując się na dochodzenie swoich praw na drodze sądowej, niewątpliwie była subiektywnie przekonany o zasadności swego roszczenia.

Początek formularza

Dół formularza